

Edwin PRZESZŁOWSKI

PROSTO O TRUDNYM

- I. Nowikow, *Czarne dziury i Wszechświat*, Wydawnictwo „Prószyński i S-ka”: Warszawa 1995, s. 240.

Wydawnictwo „Prószyński i S-ka” rozpoczęło w kwietniu 1995 roku edycję nowej serii popularyzatorskiej pod wspólnym tytułem *Na ścieżkach nauki*. Sądząc po wydanych dotychczas kilku pozycjach, obejmuje ona szerokie spektrum zagadnień naukowych, przede wszystkim z dziedziny kosmologii, ale również i biologii, archeologii, genetyki i historii nauki. Serię otwiera książka Igora Nowikowa zatytułowana *Czarne dziury i Wszechświat*. Już po kilku stronach lektury tej książki można ją śmiało zakwalifikować do coraz bardziej rozwijającego się na naszym rynku wydawniczym nurtu pod hasłem „wielcy piszą prosto o trudnym”. Igor Nowikow jest bowiem jednym z najwybitniejszych współczesnych uczonych rosyjskich, astrofizykiem, dyrektorem Centrum Astrofizyki Teoretycznej w Kopenhadze. Jak pisze prof. Marek Demiański w posłowie do omawianej publikacji, największym osiągnięciem Nowikowa jest sformułowanie hipotezy, że czarne dziury mogą być związane z obiektami emitującymi promieniowanie rentgenowskie. Oprócz tego wykazał on (wspólnie z Andrzejem Doroszkiewiczem), że mikrofalowe promieniowanie tła będące pozostałością po Wielkim Wybuchu powinno dominować na centymetrowych falach radiowych. Nowikow jest współautorem (wraz z Jakubem Zeldowiczem) dwóch fundamentalnych monografii — *Astrofizyka relatywistyczna* oraz *Budowa i ewolucja Wszechświata*. Polski czytelnik miał możliwość zapoznania się z próbką jego naukowego dorobku przed kilkoma laty na łamach „Problemów”.

Pisać prosto o sprawach trudnych i wymagających wcześniejszego przygotowania jest nie lada sztuką. Wydaje się jednak, że warto podejmować taki wysiłek. Budzenie drzemających zdolności i zainteresowań, szczególnie wśród szerokiego grona młodych czytelników procentuje

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

z czasem szeregami nowych specjalistów w danej dziedzinie wiedzy. Jako sztandarowy przykład takiego stylu pisania wymienia się zwykle mocno rozreklamowaną *Krótką historię czasu* Hawkinga. Kiedy jednak porównać zdolności popularyzatorskie Hawkinga i Nowikowa — zdecydowanie trzeba przyznać pierwszeństwo temu ostatniemu.

Prezentowana książka napisana jest prostym, przystępnym językiem, często odwołującym się do doświadczeń codzienności. Liczne ilustracje, nieraz bardzo humorystyczne, sprawiają, że czytelnik z przyjemnością przewraca kolejne strony, a pasjonujące podążanie za tokiem myśli autora — że zapomina przy tym o Bożym świecie. Sztuka popularyzatorska byłaby jednak niewiele warta bez oparcia w rzetelnej i fachowej wiedzy, a tej autorowi z pewnością nie brakuje.

Czarne dziury i Wszechświat to książka, na którą składają się dwie części. W pierwszej z nich autor wprowadza czytelnika w świat najbardziej osobliwych obiektów we Wszechświecie, jakimi są niewątpliwie czarne dziury. Rozpoczynając od historii zainteresowania czarnymi dziurami charakteryzuje ich właściwości oraz najbliższe otoczenie. W następnych rozdziałach tej części prezentuje sposoby ich poszukiwań oraz konsekwencje wynikające z wprowadzenia teorii kwantów do opisu czarnych dziur (słynna teza Hawkinga o „parowaniu” dziur). Druga część książki, zatytułowana *Granice nieskończoności*, dotyczy spraw bardziej ogólnych, związanych z narodzinami i przewidywaną śmiercią Wszechświata. Oprócz takich zagadnień jak ekspansja, zakrzywienie przestrzeni, obraz Wszechświata tuż po Wielkim Wybuchu, autor sporo miejsca poświęca ciągle jeszcze bardzo tajemniczej i mało poznanej cząstce,

jaką jest neutrino, upatrując w przyszłych badaniach nad tą cząstką klucza do rozwikłania wielu zagadek. Ostatni rozdział to prawdopodobny scenariusz wydarzeń, jakie w odległej przyszłości rozegrają się na kosmicznej scenie.

Doskonały przekład Stanisława Bajtlika niewątpliwie przyczynia się do jasności przekazu myśli autora. Oprócz wspomnianego już posłowia wydawca zamieścił również wykaz literatury uzupełniającej oraz indeks nazwisk, co sprawia, że książka spełnia wszelkie oczekiwania, z jakimi sięga po nią potencjalny kandydat na kosmologa.

Edwin Przeszłowski